

Tytuł może ulec zmianie

Zbiorowy manifest Biblioteki

Rizom

To, że jesteśmy grupą, która zapoczątkowała Bibliotekę, nie oznacza, że to nasz projekt. Nie widzimy w Anarcho-Bibliotece *po prostu kolejnej inicjatywy grupki osób*, do której można dołączyć, przyglądać się jej po cichu, albo zignorować. Nie widzimy w niej po prostu repozytorium tekstów, milczącej skryby ideologii, wyłącznie kolekcjonującej różne punkty widzenia i przekonania, często równie martwe jak forma, w jakiej zostały uwiecznione. Chcemy, by było to miejsce żywe, *byśmy nie byli w stanie przewidzieć, czym się stanie*.

Ta platforma nie jest pod niczyją kontrolą. Jako moderatory pilnujemy jedynie technicznej jakości wstawianych tekstów - każdy może dodać, zedytować czy usunąć dany tekst (łącznie zresztą z tym). Nie trzymamy też uprawnień dla siebie - jeśli ich potrzebujesz/cie, wystarczy poprosić.

Nie chcemy ani budować repozytorium dla konkretnego rodzaju anarchizmu, ani nawet nie-sekciarskiej bazy danych dla jego wszystkich rodzajów i prądów. Anarchistyczność tej biblioteki leży przede wszystkim w jej budowie i naszej decyzji, aby oddać wszystkim *pełną kontrolę* nad tym, co tu trafia. Brak władzy i pełna kreatywna wolność, zupełnie otwarta przestrzeń realizacji tego, czego się pragnie.

Rozważ, co wszystko to oznacza dla tekstów, które tu trafiają. Biblioteka w żadnym wypadku nie jest neutralnym środowiskiem podobnym do półki, na którą w szacunku odkłada się książkę. Choć Biblioteka dostarcza teksty w bardzo wysokiej jakości, nie zachęcamy do traktowania ich z szacunkiem, jak książki, w której nie robi się notatek. Znajdujące się tu teksty nie są jej zawartością, a materiałem, z którym można pracować, manipulować nim i go wandalizować. Zakreślanie to proponowane minimum - można też wrywać kartki i sklejać je z powrotem w nieoczekiwanych kombinacjach, łączyć ze sobą teksty które są zupełnie odrębne i więcej - nie ogranicza nas fizyczność tradycyjnych wydań, w świecie czystej informacji obowiązują inne zasady.

Biblioteka nie jest po prostu sumą wszystkich zamieszczonych tu tekstów - jest wszystkim tym, co z nimi robimy i jak ich używamy.

Konsumowanie myśli może być aktywne - za wszelką cenę unikajmy marazmu metaforycznej półki z książkami, na którą odkłada się teksty, które już się odbębniło. Przeciwnie - czytanie nie ma sensu, jeśli jest procesem pasywnym i pozbawionym kreatywnego zaangażowania, a tekst pisany jest przede wszystkim surowcem, który daje takie możliwości obróbki, jakich się tylko pragnie.

Jeśli chciałbyś coś zrobić, zrób to.

A najlepiej, daj nam cynka - **chętnie zrobimy to razem.**

Anarcho-Biblioteka



Rizom

Tytuł może ulec zmianie
Zbiorowy manifest Biblioteki

pl.anarchistlibraries.net